**Wiersz A. Widzowskiej pt. „Przyjaciele przyrody”**

|  |
| --- |
| My, przedszkolaki na ziemskiej kuli, wiemy, że Ziemię trzeba przytulić, zadbać o lasy, powietrze, wodę, kwiaty, zwierzęta – całą przyrodę! To źle marnować wodę w kąpieli od poniedziałku aż do niedzieli. Po co bez przerwy nurkować w wannie? Lepiej z prysznica zrobić fontannę! Torba foliowa szczerzy zębiska. – Jestem z plastiku, sztuczna i śliska. Gdy będę plackiem leżeć na wodzie, fokom i żółwiom chętnie zaszkodzę! – Ja także! – wrzeszczy ze szkła butelka. – W lesie się smażę niczym iskierka, a gdy rozgrzeję się jak ognisko, pożar wywołam i spalę wszystko! – Czy wy nie wiecie, okropne śmieci, że na planecie mieszkają dzieci? Szust! Posprzątamy bałagan wielki, osobno papier, plastik, butelki! Pstryk! Pamiętamy, by gasić światło, wiemy, że pożar wywołać łatwo, a gdy widzimy sarenkę w lesie, to nie wrzeszczymy, aż echo niesie! Ten, kto przyrodę niszczy i truje, niech się kolcami jeża pokłuje! |